

Strona znajduje się w archiwum.



## BOHATERSKA 10-LATKA POMOGŁA RODZĄCEJ MAMIE I NOWO NARODZONEMU BRATU

Data publikacji 22.09.2017

**Historie takie jak ta pokazują, że czasem dziecko potrafi zrobić więcej niż niejeden dorosły. Rozsądek, opanowanie i determinacja 10-letniej szczecinianki sprawiły, że dziewczynka pomogła nowo narodzonemu bratu, który nie oddychał. To ona zadzwoniła po pogotowie dla rodzącej mamy, to ona udzielała pierwszej pomocy przedmedycznej noworodkowi, który nie dawał oznak życia i to ona wraz z policjantami z Pogodna opiekowała się 4-letnią siostrą do czasu przyjazdu babci. Mundurowi mówią o małej bohaterce z podziwem i szacunkiem.**

W środę 20 września br. przed godz. 10:00 na numer alarmowy 112 zadzwoniła 10-letnia mieszkanka Szczecina, która prosiła o przyjazd pogotowia ratunkowego do jej mamy, która jest w 29. tygodniu ciąży i źle się czuje. W oczekiwaniu na przyjazd lekarza kobieta zaczęła krwawić i odczuwać silne skurcze. Po chwili rozpoczęła się akcja porodowa.

Kiedy noworodek przyszedł na świat, mama 10-latki poprosiła ją, żeby sprawdziła, czy dziecko oddycha. Dziewczynka zorientowała się, że braciszek nie daje oznak życia i bez wahania zaczęła udzielać pierwszej pomocy przedmedycznej. Starsza siostra reanimowała brata aż do przyjazdu karetki.

W międzyczasie policjanci otrzymali informację, że w jednym z mieszkań znajdujących się na terenie osiedla Pogodno kobieta urodziła dziecko i musi być przetransportowana do szpitala, a w lokalu pozostaną bez opieki dwie małoletnie dziewczynki.

Policjanci natychmiast pojechali pod wskazany adres. Kiedy weszli do mieszkania, lekarze już udzielali pomocy matce i noworodkowi. Kobieta z nowo narodzonym dzieckiem została przewieziona do szpitala, natomiast policjanci razem z bohaterską 10-latką i jej 4-letnią siostrą oczekiwali na przyjazd babci, której mieli przekazać dzieci pod opiekę. Kiedy rezolutna młoda mieszkanka Pogodna opowiedziała funkcjonariuszom, co się stało i jak zachowała się w tej nagłej i niecodziennej sytuacji, usłyszała od funkcjonariuszy słowa uznania i podziwu. Zapytana przez policjantów, skąd wiedziała jak się zachować, oświadczyła, że w szkole uczyła się numerów alarmowych i udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Ta historia dzięki zachowaniu zimnej krwi przez 10-latkę miała szczęśliwy finał, a postawa młodej bohaterki zasługuje na pochwałę i jest godna naśladowania.

(KWP w Szczecinie / jch)